

Kraków, 15 czerwca 1999 Pozdrowienie Ojca Świętego na zakończenie Mszy św. na Błoniach

Tekst pozdrowienia został odczytany przez kard. Franciszka Macharskiego. Podajemy zapis nie autoryzowany, dokonany przez KAI na podstawie nagrania magnetofonowego.

Okrzyki: "Pozdrawiamy Ojczyce Święty".

Kard. Macharski: A ja tutaj mam słowa Ojca Świętego i ja te słowa przedstawię. Na nich jest także napisane: "Pozdrowienie", "Pozdrowienie końcowe". Czytam słowa Ojca Świętego: Kiedy stąd patrzę na wieże kościołów starego Krakowa, na Wawel i Kopiec Kościuszki myślę, że nie ma lepszego miejsca, w którym moglibyśmy dziękować za te dziesięć wieków historii Kościoła w tym mieście. A ta naturalna świątynia na Błoniach została przyozdobiona tym wszystkim, co ważne w tysiącletnich dziejach i co bliskie mojemu sercu.
Oklaski.

Matejkowskie sklepienie przypomina o kościele mariackim i o wszystkich świątyniach archidiecezji krakowskiej. I tych, w których bywałem jako arcybiskup i tych powstałych w ostatnich dwudziestu latach.

Ze szczególnym wzruszeniem wspominam kościół św. Stanisława na Dębnikach i kolegiatę świętego Floriana.

Obraz Matki Bożej przywieziony tu przez ojców bernardynów, stróżów kalwaryjskiego sanktuarium, wywołuje wspomnienie drózek odpustu na Wniebowzięcie i misterium Wielkiego Tygodnia. Jakże często bywałem w tym sanktuarium. Proszę was, nawiedzajcie je wraz ze swoimi biskupami i kapłanami. Zanoście przed oblicze Matki Odkupiciela wszystkie intencje osobiste i sprawy Kościoła. Nie zapominajcie także o mojej posłudze.
Oklaski.

Odprawiałem tę Mszę świętą pod krzyżem mogiłskim. Ileż on wywołuje wspomnień. Jak wiele zawdzięcza Kościół krakowski sanktuarium w Mogile, które przez wiele lat było jedynym miejscem duszpasterstwa dla powstającej Nowej Huty zagrożonej ateizacją.
Oklaski.

Dziś jest matką wielu parafii w obu nowohuckich dekanatach. Pozdrawiam wszystkich mieszkańców Nowej Huty.

Relikwie świętego Stanisława, patrona archidiecezji przypominają o tej szczególnej więzi, jaka łączy biskupa z ludem powierzonym mu przez Chrystusa.

Moja więź z Kościołem krakowskim nigdy nie przestała być żywa. Z miłością pozdrawiam całą wspólnotę tego Kościoła i kardynała Franciszka, który jej przewodzi.

Z serca błogosławię kapłanom diecezjalnym i zakonnym, którzy nie szczędzą sił wypełniając swoją pasterską misję wśród tego ludu.

Tym błogosławieństwem obejmuję również zakonników i zakonnice ze wszystkich wspólnot

zakonnych Krakowa.

Serdecznie dziękuję za udział w tej liturgii kardynałom, arcybiskupom, biskupom z Polski i z zagranicy.

Słowa pozdrowienia kieruję do obecnych tu przedstawicieli władz państwowych, parlamentu, władz nowego województwa małopolskiego, z wojewodą i marszałkiem, władz miasta Krakowa z prezydentem. Tym pozdrowieniem obejmuję także zgromadzonych na Błoniach przedstawicieli samorządów z całej Polski. Pozdrawiam reprezentantów Wojska Polskiego i licznie tu zgromadzonych na nabożeństwie funkcjonariuszy policji.

Sercem obejmuję chorych i wszystkich dotkniętych cierpieniem. Cieszę się, że tak wielu przemogło swoje dolegliwości i przybyło na to nasze milenijne spotkanie. Zawsze jesteście obecni w moich modlitwach. Proszę, przekażcie moje pozdrowienie i błogosławieństwo chorym w krakowskich szpitalach, a szczególnie w hospicjum w Nowej Hucie i innych miejscowościach na terenie archidiecezji.

Pozdrawiam wszystkich, którzy się opiekują niepełnosprawnymi, chorymi i samotnymi. Niech Bóg wynagrodzi waszą ofiarną służbę.

Serdecznie pozdrawiam obecnych tu przedstawicieli wszystkich krakowskich uczelni akademickich, a szczególnie obchodzącej jubileusz 80-lecia Akademii Górniczo-Hutniczą, jak również Akademii Ekonomicznej, która świętuje swoje 75-lecie.

Młodzież studencka swoją obecnością na Błoniach chce podobno uczcić 50-lecie moich początków w duszpasterstwie akademickim. Dziękuję wam za to.

Okrzyki: "Ojciec Święty pozdrawiamy!"

Kard. Macharski: Ojciec Święty nie napisał tego zdania, które powiem, ale chyba my dziś dobrze rozumiemy, co to znaczy, ile treści jest w jednym słowie "po-zdrawiam". Ojca Świętego: "Po-zdrawiamy". Słusznie.

Ponad sto tysięcy studentów na krakowskich uczelniach to wielkie zadanie. Bierzcie z doświadczenia dawnych duszpasterstw to, co dobre i zawsze aktualne. Ale też szukajcie nowych dróg wzbogacania wiedzy religijnej i wiary. Wiem, że młodzież archidiecezji...

Śpiew: "Kochamy Cię,

Dziękujemy Ci,

Zostań wśród nas,

Kraków dziękuje Ci,

Kraków wita Cię,

Kraków kocha Cię,

Kraków dziękuje Ci".

Oklaski.

Kard. Macharski: A ja mam dla was wiadomość. Przyszła informacja: Ojciec Święty słucha nas w tej chwili.

Okrzyki: "Przyjedź do nas! My przyjedziemy! Nie odejdziemy!"

Kard. Macharski: A teraz dalszy ciąg słów Ojca Świętego:

Wiem, że młodzież archidiecezji krakowskiej bardzo gruntownie przygotowywała się do tego milenijnego spotkania podejmując liczne dzieła miłosierdzia, akcje ewangelizacyjne, a nade wszystko przez gorącą modlitwę. Dziękuję wam za to, że nie zapominacie o Papieżu.

Okrzyki: "Pamiętamy!"

Tej nocy wielu z was podjęło propozycję tygodnika młodzieży "Droga", redakcji "Czas wzrastania" oraz duszpasterstwa służby liturgicznej i trwało w modlitewnym czuwaniu w kościele świętych Apostołów Piotra i Pawła. Niech ten czas spędzony w bliskości Boga zaowocuje w was łaską wewnętrznego pokoju w młodzieńczej wędrówce po drogach wiary. Oklaski.

Pozdrawiam serdecznie członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z całej Polski jak również grup apostołskich z archidiecezji krakowskiej oraz diecezji przemyskiej, tarnowskiej i rzeszowskiej.

Niech Bóg wam błogosławi. Na koniec zwracając wzrok ku sanktuarium w Łagiewnikach dziękuję Bogu, że zechciał uczynić Kościół krakowski szczególnym świadkiem miłosierdzia. Proszę was bracia i siostry, nieście miłosierdzie każdemu, kto go potrzebuje. Bądźcie apostołami Bożego miłosierdzia. Bądźcie nimi teraz i w nowym tysiącleciu. Niech wam Bóg błogosławi.

Oklaski. Śpiew: "Sto lat".